

Paul Celan: Die letzte Fahne / Ostatnia flaga (tł. Ela Binswanger)

Paul Celan: Ostatnia flaga

Na zwierzynę malowaną akwarelami poluje się w strefie półmroku.
Nałóż więc maskę i przefarbuj rzęsy na zielono.
Miska z uśpionym śrutem przekazywana jest nad hebanowymi stołami:
Od wiosny do wiosny wino się tu pieni, tak krótki jest rok,
tak ognisty jest puchar dla strzelców - róża obcości:
twoja bajerancka broda, desperacka flaga na tęnym patyku.

Jazda i jazgot! Kozackie wpędzanie fioła w fiołki!
Jakby rybacy zarzucali sieci na błędne ogniki i opary wodne!
Zarzucają linę wokół poroży i zapraszają do tańca!
I u źródła przemywają rogi - tak uczą się sztuki wabienia.

Czy wybrane przez ciebie nakrycie jest dość gęste i ukrywa blask?
Omotują jak sen uwity wokół przodków, jakby serwowały snom marzenia.
Serca podrzucają wysoko, omszałe balony szaleństwa:
o, akwarelowe runo, nasza flago na wieży!

(tł. Ela Binswanger)

*

Paul Celan: Ostatnia flaga

Na zwierzynę o barwach wody poluje się w puszczech o świcie.
Nałóż więc maskę i brwi pofarbuj zielono.
Miskę z drzemiącym śrutem podadzą na stół hebanowy:
tu wino się pieni od wiosny do wiosny, a rok taki krótki,
i płomienna nagroda dla strzelców - róża stron obcych:
twoja broda zbłąkana, na pniu beczynna chorągiew.

Kurzawa, psów ujadanie! Zajeżdżają swą złudę w paprociach!
Jak rybacy sieci zarzucą na błędne ogniki, powiewy.
Korony drzew linami owiążą i zaproszą do tańca,
a rogi w źródle obmyją - tak uczą się głosów wabiących.

Czy to, coś nałożył jak płaszcz, jest szczelne i odblask zakryje?
Jak sen wokół drzew się czołgają, ofiarują ci senne marzenia,
a serca podrzucą wysoko - omszałe piłki obłędu:
o, runo o wody barwach, nasza flaga na wieży!

(tł. Alfred Kowalkowski)

*

Paul Celan: Ostatnia chorągiew

Wodofarbny zwierz w zmierzchającej marchii tropiony.
Więc nałóż maskę na twarz i rzęsy pomaluj zielono.
Miska z zastygłą krupą niesiona na stoły z hebanu:
od wiosny do wiosny tu pieni się wino, tak krótki jest rok,
tak ognista chwała tych strzelców - róża obcości:
twoja błędząca broda, zbędna chorągiew pnia drzewa.

Chmury i szczek! Pędzą szaleństwo w paprocie!
Jak rybacy rzucają sieci na błędny ognik, na wiatr!
Liny oplatają korony i proszą do tańca!
I myją rogi w krynicy - tak ćwiczą wabiący zew.

Jest szczelne, coś obrał za płaszcz i chroni przed deszczem?
Jak sen się skradają wśród pni, jakby złudą marzenia.
Serce wzbija wysoko, omszałe piłki szaleństwa:
o runo wodnofarbne, nasza chorągiew na wieży!

(tł. Andrzej Lam)

*

Paul Celan: Die letzte Fahne

Ein wasserfarbenes Wild wird gejagt in den dämmernden Marken.
So binde die Maske dir vor und färbe die Wimpern dir grün.
Die Schüssel mit schlummernden Schrot wird gereicht über Ebenholztische:
von Frühling zu Frühling schäumt hier der Wein, so kurz ist das Jahr,
so feurig der Preis dieser Schützen - die Rose der Fremde:
dein irrender Bart, die müßige Fahne des Baumstumpfs.

Gewölk und Gebell! Sie reiten den Wahn in den Farn!

Wie Fischer werfen sie Netze nach Irrlicht und Hauch!
Sie schlingen ein Seil um die Kronen und laden zum Tanz!
Und waschen die Hörner im Quell - so lernen sie Lockruf.

Ist dicht, was du wähltest als Mantel, und birgt es den Schimmer?
Sie schleichen wie Schlaf um die Stämme, als böten sie Traum.
Die Herzen schleudern sie hoch, die moosigen Bälle des Wahnsinns:
o wasserfarbenes Vlies, unser Banner am Turm!

przed 4.12.1946, z tomu "Mohn und Gedächtnis" ("Mak i pamięć"), Deutsche Verlags-Anstalt GmbH, Stuttgart, 1952

<https://www.youtube.com/watch?v=78Ybx0Cvra0>